

Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango
Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango, mango
Why the fuck should I be gentle?
I'm a bad boy
Yayo
Like I'm Bane bro
Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango
Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango, mango
Why the fuck should I be gentle?
I'm a fashion boy
Yayo
Like I'm Bane bro

Już to mówiłem, urboi i 'shen, chwila sześć zer, chwila
Może to rok, może godzina, czas się wydłuża jak żmija czy zwija
Już ich nie spotkam, a mówię im see ya
Ostre linijki jak kosa czy piła
Szybko nie skończę bo w nadmiarze siła
Gwiazdodziór Kila to moja rodzina
Kush pachnie mango jak obok Port Vila
Tutaj mam film nie muszę do kina
Mam go, to mango palę mnie ścina
Mango już mam to na pewno jest finał
Z winem wychodzę jak ostatnia bila
Mango mam w bacie u ciebie mina
Mam go, to mango palę mnie ścina
Mango już mam to na pewno jest finał
Dobrze czasem zrobić piekło, żeby lepszy kontakt z niebem mieć
Boli mnie, że nie możesz czegoś wiedzieć
Samo zło, razy trzy obrócone dziewięć
Widzieć przed oczami chcę siedem-siedem-siedem

Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango
Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango, mango
Why the fuck should I be gentle?
I'm a bad boy
Yayo
Like I'm Bane bro
Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango
Filthy gas, I'm smoking on her ass
Mango, mango
Why the fuck should I be gentle?
I'm a fashion boy
Yayo
Like I'm Bane bro